

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, wydanym w sprawie III C 739/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz S. J. kwotę 521,01 zł z odsetkami od dnia 6 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz S. J. kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok zapadł w oparciu o ustalenia, że w 2007 roku, w ramach kontroli przeprowadzonej na stacji paliw prowadzonej przez powoda, stwierdzono iż oferowane paliwo nie spełniało norm jakościowych. Podobny wynik dało badanie próbki kontrolnej paliwa. Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej w Ł., po wydaniu w tym przedmiocie decyzji administracyjnej, wezwał powoda do uiszczenia kwoty 506,30 zł tytułem zwrotu kosztów badania próbki paliwa. Po otrzymaniu upomnienia, powód zapłacił pozwanemu 521,61 zł., z czego pozwany zwrócił 51 groszy – jako nadpłatę. Decyzja o obciążeniu powoda kosztami badania próbki paliwa została następnie uchylona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W.. Na skutek ponownego rozpoznania sprawy postępowanie administracyjne w sprawie zobowiązania przedsiębiorcy do uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań próbki gazu skroplonego zostało umorzone. Kompetencje Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej przysługują obecnie Wojewodzie (...).

W tym stanie sprawy sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż powództwo zasługuje w przeważającej części na uwzględnienie, w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu. W ocenie Sądu Rejonowego świadczenie powoda miało w chwili jego spełnienia podstawę prawną, jednak później postawa ta odpadła. Decyzja administracyjna stanowiąca podstawę pobrania od powoda kwoty 506,30 zł została w całości uchylona. Kwota określona uchyloną decyzją została natomiast przez powoda uiszczona na rzecz pozwanego. Podstawę prawną świadczenia stanowiła uchylona decyzja administracyjna. Dlatego też sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania o zasadności powództwa co do zasady. Oddaleniu podległo jedynie żądanie powoda co do kwoty 51 groszy, które zostały mu uprzednio zwrócone przez pozwanego oraz w odniesieniu do odsetek od daty wpłaty kwoty na rzecz pozwanego do daty uprawomocnienia się wyroku uchylającego decyzję stanowiącą podstawę pobrania od powoda kwoty stanowiącej przedmiot sporu w tej sprawie (wyrok wraz z uzasadnieniem k. 145 – 152).

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana. Zarzuciła orzeczeniu sądu pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

- pominięcie obligatoryjnego przepisu stanowiącego *lex specialis* art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (Dz. U. 2006.169.1200), stanowiącego, że jeżeli przeprowadzone badania wykazały, że paliwo nie spełnia wymagań jakościowych określonych w ustawie, wojewódzki inspektor zobowiązuje kontrolowanego w drodze postanowienia do uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość przeprowadzonych badań;

- oparcie wyroku jedynie na stanowisku o charakterze formalnym (co sam Sąd Rejonowy podkreślił w swoim wyroku) zawartym zarówno w wyroku WSA w Warszawie z dnia 28 maja 2009 roku wobec braku możliwości wykonania wyroku WSA, bowiem nie można drugi raz pobrać próbki tego samego paliwa sprzed 1,5 roku w myśl nakazania zawartego w jego uzasadnieniu, jak i wydanej w jego konsekwencji przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzji umarzającej postępowanie z dnia 24 lipca 2013 roku – którym brak rozstrzygnięcia, przez co pozbawiony został możliwości obrony swoich interesów Skarb Państwa – Wojewoda (...);

2. naruszenie przepisów prawa procesowego w stopniu mającym istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia w szczególności:

- art. 233 § 1 K.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń w sposób dowolny z uchybieniem zasadom swobodnej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza dotyczącego uwzględnienia wyników przeprowadzonych analiz laboratoryjnych w przedmiotowej sprawie skutkiem kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Ł..

Przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów polegające na braku istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyrażające się w sprzeczności wyprowadzonych przez Sąd logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności oraz przyjęciu faktów za ustalone bez dostatecznej podstawy, to znaczy w sytuacji gdy fakty te nie są potwierdzone zebraniem materiałem dowodowym, bowiem nie ma możliwości przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego poprzez ponowne pobranie próbki tego samego paliwa sprzed 1,5 roku. Powód nie wskazał żadnych świadków na okoliczność obrony swojego stanowiska w sprawie.

Jednocześnie Sąd pominął dowody w postaci podpisania bez zastrzeżeń protokołu pobrania próbek paliwa R 74/08 przez pracownika stacji paliw oraz dokonania zapłaty przez właściciela – powoda, który tym samym uznał dług i konsekwencje przeprowadzonej kontroli, jak również wynik badania przeprowadzonego przez J.S. (...) Ltd, Laboratorium (...) wskazujący, że badanie wykazało, iż próbka kontrolna paliwa (...) też nie spełnia wymagań jakościowych paliwa, określonych w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2006 roku ze względu na zawyżoną zawartość siarki.

Wskazując na powyższe, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji. Stan faktyczny podlegał ustaleniu wyłącznie na podstawie dokumentów sprawy, stąd też nie sposób podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 K.p.c. Dokumenty sprawy nie nasuwały żadnych istotnych wątpliwości co do ich rzetelności, stąd też ich ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji jawi się jako prawidłowa. Zarzuty, formalnie zgłoszone jako dotyczące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, w istocie powinny zostać sformułowane jako naruszenia prawa materialnego, przez błędne zastosowanie art. 410 § 2 K.c. Skarżący podnosił bowiem, iż na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd nie powinien dojść do przekonania o zajściu zdarzenia skutkującego zwrotem nienależnego świadczenia.

Wbrew zapatrywaniu apelującego, sąd pierwszej instancji nie tylko prawidłowo ustalił stan faktyczny, ale też wywiódł z niego prawidłowe konsekwencje, dochodząc do przekonania o zasadności powództwa w oparciu o treść art. 410 § 2 K.c. Poza sporem musi pozostawać, że powód uiszczył na rzecz pozwanego zwrot kosztów badania próbek paliwa. Zapłata nastąpiła po wystawieniu monitu – w oparciu o prawomocną decyzję administracyjną. Następnie jednak decyzja została uchylona przez sąd administracyjny, a postępowanie administracyjne w przedmiocie ustalenia opłaty podlegało umorzeniu.

Wydaje się, iż skarżący upatruje podstawy zapłaty dokonanej przez powoda w fakcie, iż w przebadanych próbkach paliwa znajdowało się zbyt wiele siarki. Nie jest to jednak uprawnione zapatrywanie, gdyż sam ten fakt nie rodził jeszcze prawnego obowiązku zapłaty. Konieczne było wydanie i uprawomocnienie się decyzji administracyjnej. Dopiero ten akt stworzył po stronie powoda prawny obowiązek zapłaty. Konsekwentnie zatem, wyeliminowanie z obrotu prawnego decyzji nakładającej na powoda obowiązek zapłaty kosztów zapłaty paliwa stanowiło odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia. Kwota zapłacona przez powoda stała się tym samym zapłaconą nienależnie, a powód mógł żądać jej zwrotu.

W świetle powyżej przeprowadzonych rozważań nie mogły znaleźć uznania także pozostałe zarzuty apelacji, związane z oparciem się przez Sąd Rejonowy na dokumentach sprawy, bez prowadzenia postępowania dowodowego co do jakości paliwa na stacji benzynowej powoda. Po pierwsze, to nie fakt jakości paliwa był podstawą do żądania od powoda kwoty przez niego zapłaconej, lecz wydanie decyzji administracyjnej nakładającej na powoda obowiązek zapłaty. Po drugie, jak sam powód podkreślał, nie jest już możliwe zweryfikowanie jakości paliwa – a to dlatego, że służby powoda wadliwie, z naruszeniem procedur, pobrały do badań obie próbki. Skutkowało to nieprzydatnością do badań próbek pochodzących ze stacji benzynowej powoda. W tej sytuacji to strona pozwana trwale pozbawiła się możliwości wykazania, iż istnieje jakakolwiek podstawa obciążenia powoda obowiązkiem zapłaty, co znalazło odzwierciedlenie w decyzji o umorzeniu postępowania administracyjnego. Nie było obowiązkiem powoda w żadnym postępowaniu – ani w uprzednio toczącym się postępowaniu administracyjnym, ani w obecnie przeprowadzonym postępowaniu sądowym wykazywanie, iż posiadał paliwo odpowiedniej jakości. To na pozwanym ciążył obowiązek wykazania w postępowaniu administracyjnym, iż paliwo to nie spełniało norm.

Należy też stwierdzić, iż wbrew zapatrywaniu pozwanego, ani podpisanie protokołu kontroli przez pracownika stacji, ani też zapłata należności po otrzymaniu monitu – nie mogą stanowić uznania długu. Zapłata dokonana po wezwaniu uprawnionego organu, w sytuacji zagrożenia postępowaniem egzekucyjnym, jest świadczeniem w celu uniknięcia przymusu, a zatem nie może zostać utożsamiona z uznaniem długu. Podpisanie protokołu kontroli także nie stanowi uznania długu – choćby dlatego, iż dług powoda jeszcze wówczas nie istniał.

Z powyższych przyczyn, działając na podstawie art. 385 K.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wniesioną w tej sprawie apelację.